

Sygn.akt III AUa 1728/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2015r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Bohdan Bieniek

SO del. Sławomir Bagiński

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 sierpnia 2015 r. w B.

sprawy z odwołania I. B.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 maja 2014 r. sygn. akt V U 2021/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt II, w ten sposób, że zasądza od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w B. na rzecz I. B. kwotę 26,60 (dwadzieścia sześć i 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w B. na rzecz I. B. kwotę 27 (dwadzieścia siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Sygn. akt III AUa 1728/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 października 2013 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, działając na podstawie zajęcia komorniczego z dnia 2 października 2013r., ustalił miesięczne potrącenia ze świadczenia przysługującego I. B. w kwocie 364, 90 zł począwszy od 1 listopada 2013 r.

Z powyższą decyzją nie zgodziła się I. B.. Wskazała, że dokonane przez komornika potrącenia były skierowane do świadczenia należnego jej z ZUS tytułem renty rodzinnej. W ocenie odwołującej brak było, zatem podstawy do dokonania potrąceń także z przysługującego jej świadczenia emerytalnego z KRUS. Powołując się na wskazane argumenty wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji i przywrócenie prawa do emerytury w poprzedniej wysokości lub ewentualnie o zobligowanie KRUS do objęcia potrąceniami tylko części świadczenia należnego jej z ZUS.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podnosząc iż dokonane potrącenie jest zgodne z przepisami prawa.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 16 maja 2014 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił uprawnienie I. B. od dnia 1 listopada 2013 roku do wypłaty świadczenia w wysokości bez dokonywania potrąceń komorniczych określonych w punkcie VIII decyzji. Jednocześnie (w pkt II wyroku) Sąd zasądził od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w B. na rzecz I. B. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na treść obowiązujących przepisów. Zgodnie z art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r., Nr 50, poz. 291 ze zm.) Kasa może potrącać z wypłaconych świadczeń z ubezpieczenia społecznego inne należności – poza zaległymi składkami na ubezpieczenia społeczne rolników na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Przepisami tymi na zasadzie art. 52 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników są art. 139 -141 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W myśl art. 139 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.), ze świadczeń pieniężnych określonych w ustawie, po odliczeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, podlegają potrąceniu sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne.

Przytoczenie przepisów nastąpiło w kontekście niespornego stanu faktycznego. Wynikało z niego, że od dnia 1 września 1999 r. I. B. pobiera rentę rodzinną przyznaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 19 października 1999 r. W decyzji tej wskazano, iż Oddział (...) KRUS dokona zbiegu uprawnień do świadczeń, potrącenia zaliczki na podatek oraz wypłaty świadczeń wraz z należnym wyrównaniem- ewentualnymi odsetkami. Od dnia 1.09.1999 r. odwołująca się jest uprawniona do świadczenia zbiegowego, które wypłaca KRUS. Odwołującej się przysługuje wypłata 100% emerytury rolniczej oraz 50 % renty rodzinnej przyznanej na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Dnia 14 października 2013 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o w B. Inspektorat w S. wpłynęło wezwanie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Sokółce B. C. do dokonania potrąceń z świadczenia emerytalno-rentowego I. B., tytułem należności na rzecz wierzyciela- Skarbu Państwa Prokuratury Okręgowej w Białymstoku i zajęcie świadczenia (pismo Komornika z dnia 2 października 2014r.). Zajęcia komornik dokonał w postępowaniu o sygn. akt Km 1024/13, prowadzonym na podstawie tytułu wykonawczego: wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy z dnia 7 września 2012 r. sygn. akt II Ca 579/12 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 30 lipca 2013 r. oraz wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny z dnia 23 marca 2012 r. sygn. akt IC 188/11 zaopatrzonej w klauzulę wykonalności z dnia 30 lipca 2013 r. Z powyższych tytułów wynikał obowiązek zapłaty należności głównej- 1440,00 zł, kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym- 45,00 zł, opłaty egzekucyjnej- 154, 04 zł oraz wydatków gotówkowych- 17,10 zł.

Wezwanie to Zakład Ubezpieczeń Społecznych przekazał do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w B.. Na tej podstawie Prezes KRUS zaskarżoną decyzją dokonał potrącenia z przysługującego odwołującej świadczenia.

Analizując powyższy stan faktyczny, w ocenie Sądu Okręgowego należało przyjąć iż dokonywanie przez KRUS potrąceń określonych zaskarżoną decyzją z świadczenia wypłacanego odwołującej się było bezpodstawne i nie znajdowało uzasadnienia prawnego. Niewątpliwie było, że na zasadzie art. 896 k.p.c. Komornik skierował zajęcie i wezwanie do dokonywania potrąceń ze świadczenia należnego I. B. do ZUS, a zatem do podmiotu, który nie wypłaca świadczenia i nie może być adresatem zajęcia. Natomiast również niewątpliwie zajęcie i wezwanie do dokonania potrąceń nie zostało skierowane przez Komornika do właściwego organu, tj. KRUS. Zdaniem Sądu na podstawie powyższego zajęcia Prezes KRUS nie posiadał więc uprawnień do dokonywania potrąceń. Istotnie organ rentowy jest zobowiązany do respektowania zajęć komorniczych, lecz może i powinien dokonywać potrąceń wyłącznie na podstawie prawidłowo wydanej i skierowanej do niego zajęcia. Nie posiada natomiast uprawnień do realizowania zajęcia skierowanego

do innego niż on podmiotu i przekazanego przez ten podmiot (w danym przypadku ZUS), bowiem uznał się on niewłaściwy do realizacji tego zajęcia. Zatem podstawę do dokonywania przez KRUS potrąceń mogło stanowić jedynie zajęcie skierowane do niego przez właściwy organ egzekucyjny.

Apelacje wniósł organ rentowy. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisu prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że organ rentowy, który nie wypłaca świadczenia, a więc nie może być adresatem zajęcia komorniczego, gdy tymczasem to KRUS jest płatnikiem w całości świadczenia zbiegowego, a więc jest właściwym organem dokonującym potrąceń komorniczych z wypłacanych świadczeń.

Dodatkowo skarżący wskazał na uchybienie przepisom prawa materialnego:

1) art. 78 ust 1 pkt 2 oraz art. 107 ust 1 i 2 oraz art. 113 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (j.t.Dz.U.2013.1403 z późn. zm.) w związku z art. 35 ustęp 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. nr 40,poz.268) w jego pierwotnym brzmieniu, w związku z art. 4 ust 1 i 2 ustawy z z 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym (Dz.U. Nr 10, poz.53) oraz art. 8 ustęp 3 ustawy z dnia 24 lutego 1990 r. o niektórych warunkach funkcjonowania ubezpieczenia społecznego rolników i członków ich rodzin w 1990 r. (Dz. U. nr 14, i.90) przez błędne niezastosowanie w/w przepisów, ustalających zasady przyznawania i wypłaty świadczeń zbiegowych, tj. zbiegu prawa do emerytury lub ty rolniczej z prawem do innego świadczenia o charakterze rentowym, wypłacanym wspólnie ze świadczeniem rolniczym.

2)art. 139 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2013.1440 ze zm.) mającego zastosowanie niniejszej sprawie w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o opiece społecznej rolników (Dz.U.2013.1403 ze zm.) przez błędne nie stosowanie w/w. przepisu, który nakazuje organowi rentowemu dokonać potrąceń należności egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne,

3) naruszenie art. 896 k.p.c., który określa sposób zajęcia wierzytelności przez błędną interpretację tego przepisu, skutkującą uznaniem Sądu pierwszej instancji, że komornik sądowy nie dokonał zajęcia wierzytelności z przysługującego odwołującej świadczenia,

4) błędne zastosowanie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. oraz § 12 ustęp 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, bowiem w sytuacji nie wykazania przez stronę odwołującą poniesienia kosztów procesu, nie powinny one być, w ocenie organu rentowego, zasądzone na jej rzecz.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami organ rentowy domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania.

Sąd Apelacyjny zważył:

Środek odwoławczy wniesiony przez Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie jest usprawiedliwiony, co znaczy, że podniesione zarzuty nie są trafne. W pierwszej kolejności wypada wskazać, że nieporozumieniem jest twierdzenie jakoby Sąd pierwszej instancji uznał, że KRUS nie wypłacał świadczenia odwołującej. Tezy tej nie można wygenerować z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Powiązanie jej z kwestią, czy KRUS może być adresatem zajęcia komorniczego wykracza natomiast poza sferę faktów. Oznacza to, że zarzut oparty o art. 233 § 1 k.p.c. jawi się jako wątpliwy. W każdym razie Sąd odwoławczy nie dostrzega nieprawidłowości przy ustaleniu zdarzeń faktycznych, stanowiących podstawę do zastosowania prawa materialnego.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja w zakresie zarzutów naruszenia prawa materialnego. Sąd pierwszej instancji nie stosowała przepisów dotyczących zasad przyznawania i wypłaty świadczeń zbiegowych, a zatem nie mógł ich „błędnie nie zastosować”. W uzasadnieniu wyroku klarownie wskazano, że wnioskodawczyni pobiera świadczenie zbiegowe „100% emerytury rolniczej oraz 50 % renty rodzinnej przyznanej na podstawie ustawy o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych”, wypłacane przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Sąd pierwszej instancji nie negował, że pozwany jest organem rentowym uprawnionym do wypłaty całości świadczenia. Rozstrzygnięcie oparł wyłącznie na spostrzeżeniu, że zajęcie komornicze zostało skierowane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a nie do Kasy. Przedstawione argumenty przekonują, że zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego, wskazane w pkt 1 apelacji są chybione.

Analogiczny wniosek należy wyprowadzić co do uwag skierowanych pod adresem art. 139 ust 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 52 ust 1 ustawy o u.s.r. Ponownie skarżący w sposób nieuprawniony zarzuca, że Sąd „błędnie nie zastosował w/w przepisu”. Stanowisko to jest wadliwe i to z dwóch powodów. Po pierwsze, lektura uzasadnienia rozstrzygnięcia zmusza do zauważenia, że Sąd pierwszej instancji stosował przepis, czemu wyraz dał w rozważaniach. Po drugie, stanowisko organu rentowego i Sądu Okręgowego co do konieczności zastosowania art. 139 ust 1 pkt 5 ustawy emerytalnej nie jest prawidłowe. Staje się to zrozumiałe, gdy weźmie się pod uwagę, że art. 139 ustawy skupia uwagę wyłącznie na enumeratywnym wyliczeniu należności podlegających egzekucji ze świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego. Rolą tej normy prawnej nie jest, jak chce tego KRUS, nakazanie organowi rentowemu dokonywanie potrąceń należności. Funkcja jego ma charakter odmienny. Sprowadza się do ochrony świadczeń ubezpieczeniowych i polega na zakazie dokonywania egzekucji z należności w nim nie wymienionych. Inaczej rzecz ujmując, przepis ten nie odnosi się do procedury umożliwiającej dokonywanie potrąceń. Jego sens ogranicza się do enumeratywnego wyliczenia świadczeń, które mogą podlegać potrąceniu. Oczywiście jest, czemu nie przeczy Sąd pierwszej instancji, że tytuły wykonawcze upoważniają do prowadzenia egzekucji, w tym również ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nie znaczy to jednak, że z art. 139 ust 1 pkt 5 ustawy emerytalnej wynika upoważnienie do dowolnego dokonywania potrąceń (bez zajęcia skierowanego do właściwego organu rentowego). W rezultacie i ten zarzut nie okazał się przekonujący.

Rozwiązania problemu należało poszukiwać gdzie indziej. Zgodnie z art. 142 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zakresie nieuregulowanym w art. 139-141 do egzekucji ze świadczeń pieniężnych stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania cywilnego albo przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Biorąc pod uwagę, że w rozpoznawanej sprawie komornik prowadził egzekucję według procedury cywilnej, zrozumiałe jest, iż w przepisach kodeksu postępowania cywilnego należy poszukiwać odpowiedzi na pytanie, czy organ rentowy ma obowiązek dokonać potrącenia w sytuacji, gdy zajęcie komornicze nie zostało do niego zaadresowane. Sąd pierwszej instancji ograniczył się do przytoczenia treści art. 758 k.p.c., art. 759 § 1 k.p.c., art. 776 k.p.c., art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 896 k.p.c. Nie poddał jednak analizie reguł obowiązujących w postępowaniu egzekucyjnym.

Kluczowe znaczenie ma przepis art. 896 § 1 k.p.c. wskazujący, że do egzekucji z wierzytelności komornik przystępuje przez jej zajęcie. W celu zajęcia komornik:

- 1) zawiadomi dłużnika, że nie wolno mu odbierać żadnego świadczenia ani rozporządzać zajęętą wierzytelnością i ustanowionym dla niej zabezpieczeniem;
- 2) wezwie dłużnika wierzytelności, aby należnego od niego świadczenia nie uiszczał dłużnikowi, lecz złożył je komornikowi lub na rachunek depozytowy Ministra Finansów.

Z przytoczonego przepisu wynika kilka konstatacji. Po pierwsze, prowadzenie egzekucji komorniczej nie jest prawidłowe bez dokonania zajęcia. Po drugie, „w celu zajęcia” komornik powinien wezwać dłużnika wierzytelności. Jasne jest, że czynność tą można oceniać w ujęciu przedmiotowym oraz podmiotowym. W tym ostatnim ujęciu dochodzi do związania relacją egzekucyjną komornika i konkretnego dłużnika wierzytelności. Oznacza to, że tylko ten podmiot zobowiązany jest do „nie uiszczania wierzytelności dłużnikowi i przekazania jej komornikowi”. Apelujący konsekwentnie przemilcza, że wezwanie do dokonywania potrąceń z dnia 2 października 2013 r. zostało skierowane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Oznacza to, że Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie była adresatem zajęcia. W rezultacie Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie została zobowiązana na podstawie art. 896 § 1 k.p.c. do złożenia wierzytelności komornikowi. Nie ma zatem racji skarżący, gdy powołuje się na naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 896 § 1 k.p.c. Sąd ten nie twierdził zresztą, jak tego chce organ rentowy, że komornik sądowy

nie dokonał zajęcia wierzytelności z przysługującego odwołującej świadczenia. Stwierdził jedynie, że Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie posiadała uprawnień do dokonywania potrąceń, gdyż nie posiadała „prawidłowo skierowanego do niej zajęcia”. Kwestię tą skarżący zresztą skrętnie przemilczał w apelacji. Ma ona jednak kluczowe znaczenie w przedmiotowej sprawie. W demokratycznym państwie prawa organy szeroko rozumianej administracji mają obowiązek (a nie uprawnienie) respektować reguły określone prawem. W szczególnej relacji zachodzącej między organem rentowym a świadczeniobiorcą dokonywanie potrąceń (uszczuplanie świadczeń) możliwe jest tylko na podstawie zajęcia skierowanego przez komornika wprost do dłużnika wierzytelności (w przedmiotowej sprawie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego). W innym wypadku działanie organu rentowego jest bezprawne. Staje się to zrozumiałe, jeśli uwzględni się, że jednostki redystrybuujące świadczenia ubezpieczeniowe nie spełniają roli organów egzekucyjnych. Nie ma przy tym znaczenia, co trzeba wyraźnie podkreślić, że należność egzekwowana przez komornika jest należna. Czym innym jest zasadność egzekucji, a czym innym działanie organu rentowego, wydającego decyzję o dokonaniu potrąceń, które powinno być praworzędne (oparte na obowiązujących przepisach).

Przedstawione argumenty przemawiają za bezpodstawnością apelacji. Sąd Apelacyjny oddalił ją na podstawie art 385 k.p.c.

Wniesiony przez organ rentowy środek odwoławczy zawierał również zażalenie w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Opiera się ono na założeniu, że Sąd pierwszej instancji nie mógł zasądzić na rzecz wnioskodawczyni kwoty 60 zł, gdyż nie poniosła ona tych kosztów. Sąd pierwszej instancji nie rozwinął w uzasadnieniu tego wątku.

Poza sporem jest, że pełnomocnik wnioskodawczyni złożył na rozprawie w dniu 6 maja 2014 r. spis kosztów obejmujący kwotę 9,60 zł tytułem przejazdu komunikacją miejską, kwotę 17 zł z racji korzystania z komunikacji dalekobieżnej i kwotę 86,60 zł jako zwrot utraconego zarobku. W ocenie Sądu Apelacyjnego tylko dwie pierwsze pozycje stanowią koszt procesu w rozumieniu art 98 § 1 k.p.c. Stanowisko to wynika z wykładni art 98 § 2 k.p.c. Zgodnie z jego treścią do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. O ile nie ma wątpliwości, że koszty przejazdu dotyczą zarówno strony, jak i jej pełnomocnika, o tyle pewności takiej nie ma co do równowartości zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Zwrot ten literalnie w art 98 § 2 k.p.c. odniesiony został wyłącznie do strony, a nie do jej pełnomocnika. Spostrzeżenie to samoistnie uniemożliwia zasądzenie na rzecz wnioskodawczyni kwoty 86,60 zł. Pomijając wskazaną okoliczność, zakładając, że art 98 § 2 k.p.c. obejmuje również utratę zarobku przez pełnomocnika ubezpieczonej, należy wskazać, że J. B. jest rolnikiem. Podany przez niego (k.22) sposób wyliczenia „utraconego zarobku” jest dyskusyjny. Polega on na określeniu przeciętnego dochodu z pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym (według danych GUS) i podzieleniu tej kwoty przez 265 dni. Rzecz w tym, że przepis art 98 § 2 k.p.c. odnosi się do odmiennego mechanizmu. Określa on ten składnik jako „równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie”. Ze zwrotu tego wynika, że uszczuplenie w zakresie zarobku powinno być pewne i rzeczywiste. Uniemożliwia to stosowanie metod obliczeniowych o charakterze statystycznym, co z natury rzeczy abstrahuje od indywidualnego przypadku. Poza tym strona powinna dowieść, że między stawiennictwem w sądzie a utraceniem zarobku istniał związek przyczynowy (również co do wysokości straty). Odwołanie się do statystyki podawanej przez GUS nie pozwala na uchwycenie tego rodzaju zależności. Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art 397 § 2 k.p.c. w związku z art 386 § 1 k.p.c. uznał zasadność zażalenia ponad kwotę 26,60 zł.

Z tych samych powodów, rozliczając koszty procesu za II instancję, Sąd Apelacyjny zasądził kierując się art 98 § 2 k.p.c. na rzecz wnioskodawczyni kwotę 27 zł. W pozostałym zakresie uznał, że wniosek o zwrot kosztów procesu jest niezasadny.